



„GALERIA KORDEGARDA”

zaprasza na pokaz

GWASZY I RYSUNKÓW

WIESŁAWA KRUCZKOWSKIEGO

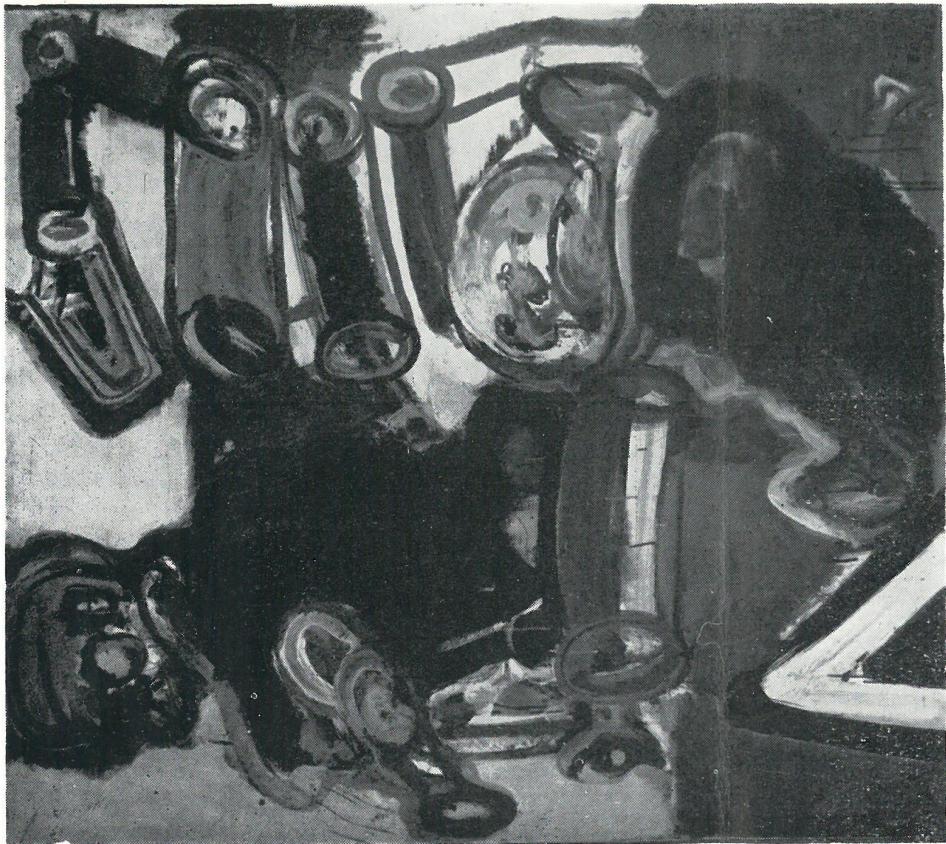
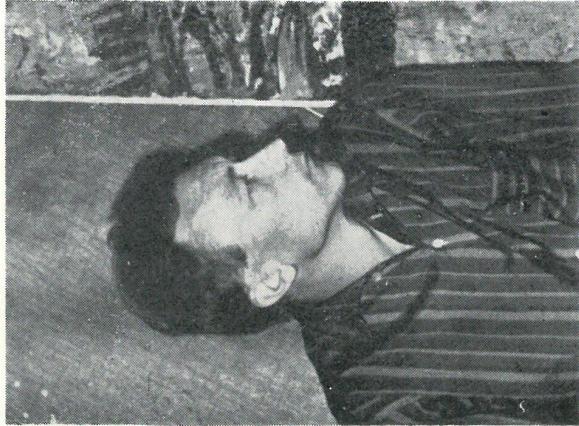
30 III — 5 IV 1971

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 15/17

WIESŁAW KRUCZKOWSKI

Warszawa

ul. Suwalska 32 m 116



Letnia zabawa, 1969 (fot. J. S. Kuruliszwilli)

Galeria „Kordegarda” jest lokalem wystawowym przeznaczonym do prezentacji najciekawszych zjawisk artystycznych występujących aktualnie na terenie całego kraju. W galerii „Kordegarda” eksponowane będą dzieła wszystkich dyscyplin sztuki współczesnej oraz prace powstałe na ich styku.

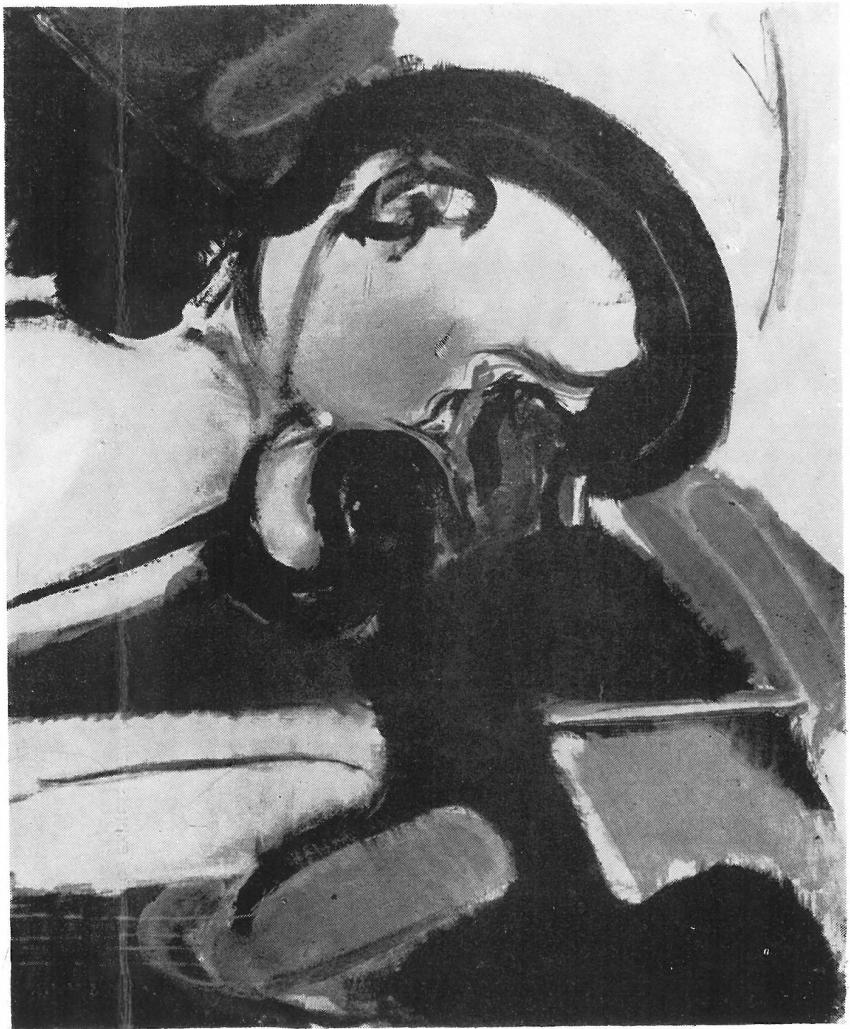
Wystawy będą miały charakter kilkudniowych pokazów wyselekcjonowanego zestawu eksponatów. Przewiduje się organizację następujących typów wystaw:

1. pokaz-wizytówka jednego autora posiadającego aktualnie godny zaanonsowania w stolicy dorobek artystyczny
2. pokaz-wizytówka jednego autora, którego wystawa indywidualna bądź udział w wystawie zbiorowej stanie się artystycznym faktem w katalogu ze środkami terenowych
3. problemowe pokazy sztuki organizowane z prac różnych autorów jednej bądź wielu dyscyplin twórczych, jednego bądź różnych środowisk
4. retrospektywne wystawy indywidualne urządzone sporadycznie w uzasadnionych charakterem twórczości przypadkach.

Ur. 1 III 1935 r. w Brashawiu. Studia: Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, dyplom 1957.

(fot. D. B. Łomaczewska)

Rzeczywistość, jej aspekt dramatyczny — jawiła się już w abstrakcyjnych kompozycjach Wiesława Kruczkowskiego. Wymykała się spod zwalów farby historyczną plamą, pulsowała górażką rytmów. I jest tak, jakby ten podskóry nurt rozsadził gójące się krawędzie plam barwnych. Jakby dojrzaliły słowa-znaki dla wyrażenia treści emocjonalnych, wynikłych z żywej reakcji na sprawy otoczenia. Już w połóżku lat 60-tych powstawaly rysunki, jak cykl „Głów”, gdzie obserwowałyśmy moment pesymistycznej refleksji, obrazowany stylistyką bliską nowej figuracji. Potem jest to malarstwo gestu ukonkretniające jakieś formy. Pod obłokiem koloru zaczepiony, kartowaty, postrzępiony kształt człowieka. W cyklu gwaszy z lat 1968—1970 precyzuje się wizja rzeczywistości naszych czasów, pełnej konfliktów, zagrożenia, kontrastów. Autor nazywa ją prosto — spotkania człowieka z przedmiotem. Przedmiotem cokolwiek za dużym, spotowniałym przez deformację, urastającym do miary symbolu. Surrealne okoliczności tych spotkań nie są dopowiedziane. Obrazy atakują, zanim



Krzyjący, 1968 (fot. J. S. Kuruliszewski)

Le besoin d'exprimer certains contenus émotifs est le moment authentique qui inspire l'œuvre de Kruczkowski. Le courant de l'expression si caractéristique dans sa peinture abstraite réalisée antérieurement, s'exprime pleinement dans ses tableaux du cercle de la nouvelle figuration, pour lesquels la réaction aux problèmes de la réalité humaine dans le monde contemporain est le point de départ. C'est encore toujours la peinture du geste, mais concrétisant déjà certains structures.

Kruczkowski se sert de la silhouette — signe, déformée déchiquetée de l'homme menacé par le danger imminent d'objets irréels démesurément grossis. Ces figurations sont dynamiques, spontanées. L'effet des couleurs pures audacieusement contrastantes décide de leur force. L'artiste emploie à la fois le crayon, la détrempe et le pastel ce qui enrichit la structure picturale de la composition, souligne son caractère débauché et la réticence intentionnelle de la conception.

bezpośrednie wrażenie rozbię się w szereg spostrzeżeń i odczuć, zanim rozpatrzmy się w nerwowych splebach kredki, w szerskich chlapnięciach farby, w całej tej bolesnej tkance przenikniętej napięciem, gorączką, strachem. Już naruszone jest nasze poczucie porządku i bezpieczeństwa. Atrybuty nowej figuracji, występujące w postaci zdeformowanych realiów, zawdzięczają swe odkształcenie spontanicznemu gestowi raczej niż świadomej stylizacji. W wersji kolejnej kompozycje te monumentalizują się, styczną. W gwaszach swobodne łączenie technik różnięce wagę form i płaszczyzn, wzbogaca działanie emocjonalne odsłaniając mięśnie i nerwy konstrukcji. Malarstwo to, intuicyjne i żywotowe, czerpie w dalszym ciągu z bogatych tradycji kolorystycznych, działając przede wszystkim spotęgowaną ekspresją plamy barwnej i dynamiką malarjskiego gestu.

Joanna Krzymuska

The need to express true emotional experience is an authentic moment of Kruczkowski's creative inspiration. The current of expression, so characteristic for his earlier abstract painting, finds its full expression in the paintings from the circle of new figuration, the starting point of which is the reaction to the problems of human reality in the contemporary world. This painting continues to be a gesture but it already concretizes some forms.

Kruczkowski uses the deformed ragged outline — the sign of man threatened by the nearness of unreal objects, seen in gigantic proportions. These representations are formed as dynamic and impulsive. The expressiveness of clear, brightly contrasting colours decides on the strength of these representations. The use of coloured pencils, distemper and crayons enriches the painting structure of the composition, stresses its sketchiness and the intentionally vague handling of the subject.